



## **„Mam ogromny niedosyt” - mówi Damian Jarzembowski, trener GKS-u Wiekielec [WYWIAD]**

data aktualizacji: 2024.12.06



**- Z pełnym przekonaniem mogę dziś powiedzieć, że jestem obecnie dużo lepszym trenerem niż w momencie, gdy do „Gieksy” dołączałem - mówi Damian Jarzembowski. Tuż po zakończeniu rundy jesiennej piłkarskiej III ligi, akurat średnio udanej dla zespołu z Wiekielca, porozmawialiśmy z trenerem GKS-u.**

Szkoleniowiec odpowiada na nasze pytania dotyczące obecnych rozgrywek, wybiegamy także w (zimową) przyszłość, ale nie mogło tu również zabraknąć wątków osobistych.

### **WYWIAD Z DAMIANEM JARZEMBOWSKIM**

**Po rundzie jesiennej GKS Wiekielec zajmuje 13. miejsce w tabeli III ligi i jest tuż nad strefą spadkową. Czy ta pozycja odzwierciedla rzeczywiste możliwości Waszego zespołu?**

**- Ostatecznie to tabela jest tym najbardziej wiarygodnym**

**wyznacznikiem możliwości zespołu, więc trzeba przyjąć, że tak na dany moment jest. Osobiście natomiast, mam poczucie sporego niedosytu. W moim odczuciu kilka remisów mogliśmy, a nawet powinniśmy zamienić na zwycięstwo, zabrakło jakości w polu karnym rywali, prościej mówiąc - skuteczności, a więc tego najbardziej pożądanego przez wszystkie zespoły na świecie aspektu.**

Nie możemy jednak opierać się na gdybaniu, kluczowe jest to, byśmy wyciągnęli właściwe wnioski z wydarzeń rundy jesiennej i **dążyli konsekwentnie do rozwoju zespołu, a co za tym pójdzie - poprawy zdobyczy punktowej w rundzie wiosennej.**

**W ostatnich ośmiu meczach zdobyliście zaledwie pięć punktów, wliczając w to także przerwane spotkanie z Mławianką, które - już po weryfikacji - zakończy się zapewne Waszą porażką. Można było odnieść wrażenie, że wiele z tych pojedynków „Gieksa” mogła wygrać, ale zawsze czegoś brakowało. Właśnie - czego?**

**- Zdecydowanie uważam, że wobec regulaminów PZPN Gieksa nie powinna zostać ukarana walkowerem. Klub spełnił wszelkie normy bezpieczeństwa, a dalszy przebieg meczu nie był zagrożony. Zarówno sędzia, obserwator, ochrona, jak i obecna na meczu policja byli za kontynuacją zawodów - a to sędziowie odpowiadają za ich przebieg i oni chcieli grać dalej.**

**Brak przystąpienia Mławianki do kontynuacji meczu może równie dobrze oznaczać walkower na naszą korzyść. Żeby nie zostać źle zrozumianym: sytuacja, jaka miała miejsce, jest karygodna i nieakceptowalna, klub został już ukarany karą 10 000 zł, natomiast nie zrobił nic niewłaściwego, spełnił wszelkie normy bezpieczeństwa. Wina leży wyłącznie po stronie osoby, która dopuściła się czynu, powinna ponieść konsekwencję, by w piłce nożnej nie dochodziło do takich zdarzeń.**

Odnosząc się do drugiej części pytania, masz dobre wrażenie.

Statystyki wielu meczów z końcówki rundy: ilość ataków, strzałów, wejść w pole karne, rzutów różnych, czyli takie powiedzmy uproszczone, modne ostatnio **xG** (oczekiwane bramki) było mocno po naszej stronie w wielu tych meczach. **Mam ogromny niedosyt z tego powodu, jednak to, co możemy zrobić dziś to praca nad tymi elementami, które mogą być lepsze i oczekiwanie ich poprawy. Użalanie się nad sobą, nad niewykorzystanymi sytuacjami w niczym nam dziś już nie pomoże. Nie będę też ukrywał, iż próba wzmocnienia ofensywnej formacji to jeden z celów okienka zimowego.**

W poprzednich dwóch sezonach III ligi, z przerwą na rozgrywki IV ligi 2022/23, także walczyliście o utrzymanie. Raz nieskutecznie. Czy nie masz teraz czasami trenerskiego deja vu związanego z sytuacją GKS-u w tabeli? Jak oceniasz szansę swojej drużyny na utrzymanie?

**- Moim celem jest rozwój zespołu na miarę możliwości, jakie posiadamy i okoliczności, jakie spotykamy. III liga okazuje się niełatwym miejscem bitewnym nie tylko dla nas, ale dla całego środowiska piłkarskiego z naszego województwa. W moim odczuciu na przełomie czasu, w jakim pracuję w klubie, systematycznie stajemy się lepszym zespołem, bardziej świadomym, pewniejszym swoich możliwości i stawiającym coraz większy opór w tych rozgrywkach każdemu z rywali. To proces wymagający konsekwencji, powtarzalności i mądrych decyzji. W analogii biegowej budowę klubu/zespołu musimy potraktować jako maraton, a nie sprint.**

**Nie chcę zajmować się ocenianiem szans na utrzymanie, chcę zająć się ewolucją zespołu, usprawnieniem go na tyle, by zająć bezpieczne miejsce w tabeli a dalej zadomowić się w rozgrywkach jako stabilny ligowiec! Wiem, że właśnie do takiej misji jestem zatrudniony i na tyle ile będę potrafił, postaram się z niej wywiązać.**

A kiedy wznawiacie treningi, już w 2025 roku, i czy znani są już wasi zimowi

sparingpartnerzy?

- **Zawodnicy w grudniu trenują indywidualnie, treningi zespołowe wznawiamy 7 stycznia.** Plan sparingów prezentuje się następująco: 11.01 - **Sokół Ostróda**; 18.01 - **Olimpia Elbląg**; 25.01 - **Start Nidzica**; 1.02 - **Wisła II Płock**; 8.02 - dwumecz w Bydgoszczy z **Chemikiem Bydgoszcz i Sokołem Kleczew**; 12.02 - **Tłuchowia Tłuchowo**; 15.02 - **Wda Świecie**; 22.02 - **Elana Toruń**.

Również pytanie przyszłościowe - na jakie pozycje potrzebujecie wzmocnień? No i czy już trwają rozmowy na ten temat?

- **Naszym priorytetem jest wzmocnić środek pomocy. Rozglądamy się również za skrzydłowym oraz napastnikiem. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż do zespołu musi dołączyć co najmniej 2 zawodników o statusie młodzieżowca.**

**Intensywnie pracujemy nad poszukiwaniem właściwych piłkarzy do naszego zespołu, trwają już pojedyncze rozmowy, jednak na tym etapie, na początku grudnia, trzeba sobie jasno powiedzieć, że dla wielu zawodników, których my byśmy u siebie widzieli, nie jesteśmy w tym momencie atrakcyjnym wyborem.** Musimy uzbroić się w cierpliwość oraz mocno obserwować rynek.

Klub z gminy Hława zdaje się być dopiero początkiem trenerskiej przygody, a właściwie już kariery Damiana Jarzembowskiego. Lubisz analizować, planować itd. A czy już zastanawiałeś się, do którego szczebla trenerskiego fachu planujesz dotrzeć? Bo przecież marzenia, czy plany na pewno masz.

- **Nie, nie, początek miał miejsce już jakieś 12 lat temu. Już wtedy bardzo poważnie traktowałem to co robię i co chcę robić, czy to pracując w futsalu, czy trenując dzieci, później młodzież na boiskach trawiastych.**

**Czy to przygoda, czy kariera?... Hmm, dobre pytanie...**

**Chyba zmieniło się moje nastawienie.** Jakieś 5-6 lat temu powstała idea o nazwie „**Od A klasy do Ekstraklasy**” i pewnie gdzieś tam w sferze najbardziej oddalonych celów to nadal jest, jednak **już nie mam na to parcia, presji jak to było kilka lat temu.** Życie uczy pokory, życie, a w zasadzie pojawienie się dzieci zmienia myślenie, zmienia nastawienie, zmienia tak naprawdę wszystko. **Dziś nie wyobrażam sobie zostawienie swoich dziewczyn w domu i wyjazd na drugi koniec Polski, bo dostanę np. propozycję z 2 ligi.** Szczególnie, gdy tak dużo słyszy się, **jak wiele klubów nie wywiązuje się z obietnic finansowych, jak wiele klubów w kraju ma problemy organizacyjne.** **Interesują mnie rozwojowe projekty, które dadzą spełnienie i chyba nie ma już tak wielkiego znaczenia czy to będzie 4 liga, czy 1... To jest dziś, ale mam „dopiero” 33 lata, kto wie, co będzie za lat 5, 10, 15...**

**A czy nigdy nie żałowałeś, że opuściłeś Constract? Klub z gminy Lubawa to obecnie potęga polskiego futsalu, a Ty też kładłeś podwaliny pod ten sukces.**

**- Mam ogromny sentyment do klubu Constract, zostawiłem tam całego siebie, tylko nieliczne osoby wiedzą, jak długą drogę przeszliśmy. Jednak jeżeli chodzi o opuszczenie klubu, w tamtym momencie, gdy podejmowałem taką decyzję, wiedziałem, że jest to najlepsze rozwiązanie dla dwóch stron. Czułem pewnego rodzaju wypalenie, zakładałem, że wynikające z wieloletniej pracy. W głowie kłębiły się już myśli szukające nowego wyzwania, zmiany otoczenia i uważam, że **trafiłem w dobre miejsce.** GKS Wikielec dał mi możliwość doświadczenia piłki seniorskiej w poważniejszym wydaniu, **wyciągałem garściami wiedzę ze współpracy z zawodnikami i budowałem niezbędne doświadczenie.** **Z pełnym przekonaniem mogę dziś powiedzieć, że jestem obecnie dużo lepszym trenerem niż w momencie, gdy do „Gieksy” dołączałem.****

*kontakt@infoilawa.pl*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76659-mam-ogromny-niedosyt-mowi-damian-jarzembowski-trener-gks-u-wikielec-wywiad>